

Serce Z Rysą

Bracia

Hej dziewczyno serce moje z rysą Wisłą
Co tu robisz w tym hotelu wielki świat&
Popatrz gość co ci dozgonną miłość wyznał
Chwilę potem już błazeńską czapkę wdział.

Hej dziewczyno serce moje z rysą wisłą
Jeśli jeszcze sama sobie dziwisz się&
Założ proszę ten niemodny kusy płaszczyk
On do domu drogę zna, do ciebie też&

Ref.

Tutaj karmi cię i poi własne ciało&
I pozutkę na duszyczkę dla mnie masz
Lecz gdy noc uniesie brwi, kiedy w oczy zajrzysz mi
Nawet wzrokiem cię nie oprowadzi nikt&

Ja do ciebie chciałem wreszcie nic nie mówić..
Chciałem iść do ciebie bez bukietów słów.
Chciałem widzieć wreszcie tylko oczy oczu&
Dłonie dłoni, włosy włosów, usta ust.

Ref.

A kamyki twoje szkiełka i paciorki
Które z dłoni upuściłaś wtedy tam&
Pozwól, że pozbieram i prześle ci post restante
Lecz to wszystko na co jeszcze dziś mnie stać